

FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA

„MY FAIR LADY” OPERY ŚLĄSKIEJ

JOANNA SKIBA

To jest właśnie ta historia, w której elegancka młoda dama pośród wytwornego towarzystwa na wyścigach w Ascot jak nie wrzaśnie do konia: „Dalej, Dover! Rusz swój cholerny tyłek!”. Opera Śląska przywozi do Częstochowy słynny musical „My Fair Lady” – już w niedzielę 7 lutego.



Najpierw George Bernard Shaw napisał komedię „Pigmalion”, na jej podstawie librecista Alan Jay Lerner i kompozytor Frederick Loewe stworzyli musical „My Fair Lady”, ten stał się bazą dla słynnego, obsypanego ośmioma Oscarami filmu George’a Cukora, gdzie Audrey Hepburn grała Elizę, a Rex Harrison profesora Higginsa. Musical do dzisiaj nie schodzi ze scen; w 2013 r. miał premierę w inscenizacji Opery Śląskiej i właśnie to przedstawienie zobaczymy 7 lutego w Częstochowie.

Historia jest dobrze znana, więc fabułę przypominamy tylko dla porządku. Londyńska kwiaciarka Eliza Doolittle chce się nauczyć pięknie mówić. Dlaczego? Bo dość ma handlu z koszyka na ulicy, marzy się jej posada w kwiaciarni - obecnie niedostępna, język Elizy bowiem szokująco nie pasuje do eleganckich bukietów. Nauczyciela wymowy Eliza upatruje w poznanym przypadkiem profesorze fonetyki Hen-

rym Higginsie. Znajomy profesora, pułkownik Pickering, proponuje zakład: Eliza zamieszka u Higginsa jak w szkole z internatem i w ciągu pół roku ma się tak wyszkolić, by podczas wytwornego spotkania londyńskiej socjety nikt się nie zorientował, że jest córką śmieciarza...

Całą tę opowieść ujęto w dwóch aktach. Partię Elizy kreuje Anna Noworzyn; nasza filharmonia specjalnie o nią zabiegała, bo ta właśnie śpiewaczka wygrała w 2009 r. częstochowski konkurs wokalny im. Reszków. Dostała też za występ w „My Fair Lady” Złotą Maskę 2013.

Angielski tekst libretta i piosenek przetłumaczył Tomasz Domała. Całość wyreżyserował Robert Talarczyk. Marcel Sławiński i Katarzyna Sobańska są autorami scenografii. To ona sprawiła, że Filharmonia Częstochowska aż dwa lata czekała na bytomską „My Fair Lady”: scenografia była tak duża, że nie dało się jej przewieźć. Ostatecznie Opera Śląska nieco ją zmodyfikowała i dzięki temu musical obejrzymy w Częstochowie.

Filharmonia Częstochowska zaprasza 7 lutego o godz. 18. Bilety normalne kosztują 85 zł, ulgowe 70 zł, posiadacze kart rodzinnych i seniora oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku płacą 50 zł. ★